



Mądrość

Lepsza niż perły

Albowiem lepsza jest mądrość niż perły, także wszystkie pożądane rzeczy nie porównają z nią. (...) Mądrość zbudowała dom swój, i wyciosała siedem słupów swoich – Przyp. 8:11; 9:1, BG.

Mądrość jest umiejętnym zastosowaniem Bożej znajomości i poznania. Pan Bóg, w swojej nieskończonej mądrości, odpowiedział na prośbę zawartą w modlitwie Salomona i uczynił go najmądrzejszym człowiekiem na ziemi. Później król Salomon – w swojej mądrości – zapisał w Księdze Przypowieści oraz w Pieśniach nad Pieśniami to, czego nauczył się od Pana Boga.

Znacznie później, w trakcie Wieku Ewangelii, Pan Bóg, w swej nieskończonej mądrości, dał nam możliwość skorzystania z jego powołania, oddania się Panu Jezusowi oraz otrzymania ducha świętego. Ta możliwość nieśmiertelności w Chrystusie wydaje się być prawie zamknięta i stanowi o wiele większą wartość niż wspaniałe przeżycie Salomona.

Salomon i apostoł Piotr są powiązani ze sobą przez przypowieść Salomonową: „Mądrość zbudowała dom swój, i wyciosała siedm słupów swoich” (Przyp. 9:1). Czym jest dom mądrości? Czym jest tych siedem słupów? Apostoł Piotr daje nam odpowiedź: „Ku temu tedy samemu wszelkiej pilności przykładając, przydajcie do wiary waszej [1] cnotę, a do cnoty [2] umiejętność; a do umiejętności [3] powściągliwość, a do powściągliwości [4] cierpliwość, a do cierpliwości [5] pobożność; a do pobożności [6] braterską miłość, a do miłości braterskiej [7] łaskę” (2 Piotr. 1:5-7).

Król Salomon uczy nas, jak umiejętnie zastosować Bożą znajomość i poznanie, aby podążać za radą apostoła.

Słup 1: Cnota

Nasze serce pragnie czcić i wielbić Pana Boga, gdy tylko uświadomimy sobie wielkość zapewnionej przez Niego ofiary Pana Jezusa. Św. Piotr radzi, aby życie pełne uwielbienia rozpocząć od dodania cnoty (moralnie prawego i sprawiedliwego życia) do naszego charakteru. Jest to podstawa naszego chrześcijańskiego biegu.

Salomon napisał: „Początek mądrości jest bojaźń Pańska, a umiejętność świętych jest rozum” (Przyp. 9:10). Nie chodzi tu o strach w potocznym rozumieniu, lecz o cześć, poddanie i pełen posłuszeństwa szacunek. Mą-

drość zaczyna się od szacunku dla Pana Boga. Nieziemna natura charakteru Pana Boga oraz Jego mądrości jest kompasem, który poprowadzi nas do cnoty.

„Kto chodzi z mądrymi, mądrym będzie; ale kto towarzyszy z głupimi, startym będzie” (Przyp. 13:20).

Św. Paweł oddaje to w ten sposób: „Nie błędźcież; złe rozmowy psują dobre obyczaje” (1 Kor.15:33). Jest to niepodważalna, życiowa prawda. Ludzie i rzeczy, którymi się otaczamy, mają na nas ogromny wpływ. Aby rozwijać cnotliwy charakter, musimy to robić u stóp Pana Jezusa.

Słup 2: Umiejętność

Często myślimy o umiejętności tylko jako o wiedzy biblijnej. Staramy się ją zdobyć poprzez badanie Biblii wraz z posłannictwem Żniwa, aby zapewnić prawidłowość naszego zrozumienia. Ten rodzaj badania jest ważny, lecz Salomon mówi, że jest to tylko jedna część umiejętności. Bardziej trafnym określeniem mądrości z Przypowieści jest „właściwe zastosowanie zrozumienia”, niż tylko – zrozumienie teoretyczne. Badanie Biblii uczy nas sprawiedliwości w teorii, ale zastosowanie przez nas tej teorii w praktyce jest sprawdzianem zdobytych umiejętności. Apostoł Piotr nawołuje nas, abyśmy dołożyli ten element, zdobyty przez doświadczenie, do naszej podstawowej cechy, którą jest cnota.

Cnota jest kompasem moralnym, który wiedzie nas do umiejętności: „gdy uczą mądrego, on wiedzę zdobywa” (Przyp. 21:11, BT). Cnota prowadzi nas do poprawy:

„Karcenie głębiej dotyka rozumnego, niż głupiego sto batów” (Przyp. 17:10, BW).

Czy słuchamy, gdy Pan Bóg przemawia? Kiedy zdarzy nam się wybrać zły kierunek, król Salomon uczy nas, abyśmy byli skorzy do nauki, pokorni i szczerzy. Czy zauważymy wskazówki od Pana Boga i powrócimy na ścieżkę sprawiedliwości? Umiejętność to nie tylko myślenie, ale też działanie!

Słup 3: Powściągliwość

Powściągliwość to samokontrola. Mamy możliwość stosowania powściągliwości na każdym kroku naszego chrześcijańskiego biegu. Król Salomon ostrzega nas, że jeśli nie będziemy posiadali całkowitej samokontroli (o-



panowania), to staniemy się po części bezbronni przed atakami z zewnątrz. „Człowiek nieopanowany jest jak miasto z rozwalonym murem.” (Przyp. 25:28). Zgodnie z tym, co pisze król Salomon, jeśli spędzamy zbyt wiele czasu na korzystaniu z doczesnych przyjemności, wystawiamy nasze zdrowie i powodzenie duchowe na ataki naszego przeciwnika. Powściągliwość jest również ważna w naszym duchowym życiu. Kiedy nasz Niebiański Ojciec skieruje nasze serce na badanie doktryn lub skieruje nas do jakiejś specjalnej służby, czasem w swej gorliwości i entuzjazmie zwracamy całą naszą uwagę i wysiłek tylko w tym jednym kierunku.

Tęsknimy za czasem, gdy będziemy prowadzić naszą służbę w sposób, który chwali Pana Boga i podnosi na duchu naszych braci, lecz musimy ro robić w systematycznym tempie. W pewnym sensie pośpiech jest dobry, lecz nie wtedy, gdy zużywamy szybko całą naszą duchową energię. Duchowa wytrzymałość rozumiana jako zrównoważone tempo pomoże dokończyć powierzoną nam pracę. „Błogosławiony człowiek, który znalazł mądrość; mąż, który nabrał rozumu” (Przyp. 3:13). Powściągliwość mówi nam też, aby dążyć do wzrostu duchowego, wysiłku w służbie i dawaniu świadectwa, w rozsądny sposób. Czasem w naszej służbie będziemy kuszeni, aby w pewnych sprawach naszego życia iść na skróty. Jednakże w naszych wysiłkach czczenia i służenia Panu Bogu nie możemy czynić tego za pomocą czasu wykradzionego naszej rodzinie lub pracodawcy. Powściągliwość, połączona z mądrością, doprowadzi nas do zachowania w tym odpowiedniej równowagi.

„Który by własnym domem dobrze zarządzał, dzieci trzymał w posłuszeństwie i wszelkiej uczciwości” (1 Tym. 3:4).

Stęp 4: Cierpliwość

W naszej kulturze natychmiastowego zaspakajania pragnień, jednym z najjaśniejszych światła, którymi możemy świecić, jest nasza cierpliwość. Nasza wiedza dotycząca Bożego dozwolenia zła oraz nasza samokontrola, a przy tym oczekiwanie na zbawienie z łagodnością i wytrzymałością, rozwija w nas ten rodzaj cierpliwości, który płynie z głębokiej, ugruntowanej wiary. Salomon uczy:

„Kto oszczędza swych słów, jest rozsądny, a kto zachowuje spokój ducha, jest roztropny” (Przyp. 17:27).

Nasza kultura nagradza też „szybki język”. Pokusą dla nas może być to, aby przyciągnąć uwagę naszymi słowami, zanim nasz mózg zdąży przeanalizować nasze myśli. Cierpliwość, połączona z mądrością, uczy nas

rozważenia danej sprawy, zanim wyrazimy swoją opinię. Taka chwila zastanowienia zapewnia czas naszemu Nowemu Stworzeniu, aby ocenić sytuację i rozważyć ją z modlitwą. Sprawiedliwość jest wspianą miarą, która działa, kiedy ją używamy w celu formułowania naszych słów i podejmowania działań.

„Bo owoc Ducha zależy we wszelkiej dobrotliwości i w sprawiedliwości i w prawdzie. Obierając to, co by się podobało Panu” (Ef. 5:9-10).

Stęp 5: Pobożność

Pobożność jest żywym poczuciem bogobojności pełnej czci. Św. Piotr napomina nas, aby nasza miłość i szacunek do Ewangelii były widoczne w tym, co mówimy i co czynimy – w stosunku do wszystkich ludzi. Król Salomon umieszcza pełną czci bogobojność na samym początku naszej wiary.

„Początek mądrości jest bojaźń Pańska, a umiejętność świętych jest rozum” (Przyp. 9:10).

Salomon używa do określenia bojaźni żydowskiego słowa „yir’ah” (S3374). Podkreśla ona cześć, oddanie i szacunek pełen posłuszeństwa. Parafrazując, ten werset można byłoby odczytać tak: „Niezmierna cześć dla Pana Boga jest początkiem mądrości”.

Pobożność jest filarem życia chrześcijanina. Bez szacunku dla Pana Boga i zasad sprawiedliwości, niemożliwy jest rozwój ponad podstawowe elementy łaski i znajomości.

Najpewniejsza droga rozwinięcia głębokiego szacunku dla Pana Boga rozpoczyna się poprzez dokładne zrozumienie Boskiego Planu przygotowanego dla całego rodzaju ludzkiego. Świadomość tego, że Pan Bóg ma sprawiedliwy i miłosierny plan, który odzwierciedla Jego przymioty, zapewnia nam cudowny wgląd w Jego serce, Jego motywację i Jego chwalebny, pełen miłości charakter.

W naszym obecnym, złym świecie, granice Prawdy zamazane są przez światowe opinie. Wyraźny szkielec pełnej czci bogobojności jest ważnym początkiem wiary w Pana Boga oraz życia w miłości, prawdzie, miłosierdziu, pracowitości, szczerości, trzeźwości, itd. Król Salomon uczy nas, że jeśli stosujemy miłosierdzie i prawdę w naszym codziennym życiu, to staniemy się Bożymi postaćami dla świata.

„Miłosierdzie i prawda niech cię nie opuszczają; uwiąż je u szyi twojej, napisz je na tablicy serca twojego. Tedy znajdziesz łaskę i rozum dobry



przed oczyma Bożemi i ludzkimi” (Przyp. 3:3-4).

Słup 6: Braterska Miłość

Chcąc pomóc nam na Wąskiej Drodze poświęcenia, Pan Bóg w swej mądrości zorganizował zbory jako miejsca, gdzie jest uczona i potwierdzana Prawda oraz gdzie serca są rozwijane w dobrej ziemi, aby nasiona wiary wypuściły korzenie.

„Gdyby jednak przyjdzie moje się odwlokło, to masz wiedzieć, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podwaliną prawdy” (1 Tym. 3:15).

Apostoł Paweł nawołuje do braterskiej miłości w zborze: „I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków” (Heb. 10:24). Tak jak św. Paweł pokazał to na przykładzie swego duchowego syna, Tymoteusza, braterska miłość będzie pobudzać nas do zauważania braterskich talentów, potrzeb, siły i możliwości do aktywnego rozwijania sprawiedliwości. Kiedy z rozważą służymy braciom, pomoc, jaką w ten sposób zapewniamy im w rozwoju Nowego Stworzenia, jest silna i przekształcająca.

Król Salomon uczy: „Przyjaciel zawsze okazuje miłość; rodzi się bratem w niedoli” (Przyp. 17:17). Dodaje on do tego napomnienia, praktyczną lekcję z otaczającej nas rzeczywistości. Czy zawsze czujemy miłość, gdy myślimy o naszym zborze? Czy w czasach niedoli trzymamy się razem jak rodzina? Czy dostrzegamy w naszej duchowej rodzinie jedną ze wspinających korzyści bycia częścią Ciała Chrystusowego? Czasem z pozoru proste rzeczy, jak braterska miłość, umykają nam w pośpiechu podążania za Panem.

Braterska miłość pobudza nas do wychodzenia braciom naprzeciw z pomocną dłonią, kiedy zmagają się z problemem lub są pogrążeni w rozpacz. Pielęgnowanie atmosfery braterskiej miłości – najpierw w naszych sercach, a następnie w zborze – jest niezbędne do naszego duchowego wzrostu i równoczesnego wzrostu naszych braci.

Słup 7: Łaska

Miłość w jej najczystszej formie („agape”) jest ostatnim (końcowym) słupem w domu mądrości. Osiągnięcie stopnia doskonałej miłości wymaga rozwinięcia sześciu wcześniejszych filarów. Miłość „agape” oznacza wychodzenie poza granicę obowiązku. Miłość „agape” to miłość czysta i żarliwa. To nie zbieg okoliczności, że właśnie ona jest ostatnim uzupełnieniem naszej wiary.

Król Salomon mówi nam, dlaczego tak ważnym jest

posiadanie wiary, która zawiera w sobie bezinteresowną miłość. „Nienawiść powoduje spory, lecz miłość przykrywa wszystkie występki” (Przyp. 10:12). Uczy nas on, że środek zaradczy na wszystkie przestępstwa wyniknąć może tylko z miłości.

Kolejną lekcją, jaką on nam daje jest to, jak ważna jest roztropność w czynieniu miłości. „Kto pokrywa przestępstwo, szuka łaski; ale kto wznawia rzeczy, rozłącza przyjaciół.” (Przyp. 17:9, BG). Słowo przetłumaczone jako „łaska” („miłość”, BW i BT, przyp. tłum), którego używa w tym miejscu Salomon, jest hebrajskim odpowiednikiem miłości „agape” używanej w Nowym Testamencie, pisanym w języku greckim.

Przez swój przykład w Jego wspinałym dziele odkupienia grzechów, Pan Bóg uczy nas, że nie możemy po prostu przymknąć oka na grzech. Pan Bóg posłał Swego Jednorodzonego Syna, aby ocalić świat, nie tylko z powodu swej miłości dla świata, ale też dlatego, że boskie wymaganie sprawiedliwości musiało zostać zaspokojone. Tak więc, Pan Bóg przez swój wspinały Plan Odkupienia, pokazuje nam, że miłość „agape” przykrywa wszelkie przestępstwa.

Podsumowanie

Z natchnionego pouczenia, jakie daje nam Piotr oraz z mądrości zawartych w Księdze Przypowieści Salomona, dane nam jest siedem słupów do założenia podstawy i rozwijania się podczas życia chrześcijańskiego.

Każda z tych wartości jest ważna i wymaga świadomego rozwoju oraz pielęgnowania. Kolejność słupów jest „dodawana”, ponieważ każdy z nich kolejno przyrasta do struktury naszej wiary. Potrzebujemy wszystkich siedmiu filarów, aby zapobiec duchowemu stresowi i zmęczeniu. Nasze doświadczenia życiowe, które nabywamy przebywając z naszą rodziną, współpracownikami i z naszymi braćmi, zapewnią odpowiednie pole do rozwoju i zastosowania tych siedmiu podstaw naszej wiary.

Kiedy będziemy usiłować rozwinąć w sobie te podstawowe cechy, osiągniemy mądrość, dzięki której będziemy pamiętać na słowa:

„Nie bądź mądry we własnych oczach, Boga się bój, zła unikaj” (Przyp. 3:7).

Dwie części życia Salomona – posłuszeństwo, po którym nastąpiło nieposłuszeństwo – uczą nas, abyśmy nigdy nie myśleli, że już dobiegliśmy do mety oraz – abyśmy w skromności pamiętali, jakie jest nasze miejsce w Planie Bożym. Musimy wystrzegać się pokusy popadnięcia w pychę, która może towarzyszyć postępowi w wiedzy i mądrości. Oddawanie czci i zaufanie Panu



Bogu poprowadzi nas do nagrody Wysokiego Powołania.

Ze słów króla Salomona uczymy się Boskiej mądrości. Weźmy przykład z jego życia, że mądrość (umiejętne

zastosowanie Bożej znajomości i poznania) jest lepsza niż „wszystkie rzeczy, które można osiągnąć”.

Hess Micah